

Radosław Misiarz

Alfred Thayer Mahan – ojciec amerykańskiego imperializmu

Piotrkowskie Zeszyty Historyczne 11, 43-60

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Radostaw Misiarz
(Chicago Ill.)

ALFRED THAYER MAHAN – OJCIEC AMERYKAŃSKIEGO
IMPERIALIZMU

Zdobycie przez Stany Zjednoczone pozycji mocarstwa, które w drugiej połowie XX w. odgrywać będzie rolę światowego hegemonu, nie było procesem jednolitym ani natychmiastowym. Drogę ku potędze i dominacji na arenie międzynarodowej wyznaczały kolejne etapy, w ramach których młody twór państwowy sukcesywnie rozszerzał swój stan posiadania o coraz to odleglejsze tereny, utwierdzając swoją supremację i wpływy początkowo w obrębie zachodniej hemisfery, by następnie wyzwolić się z kajdan izolacjonizmu i skierować swoją uwagę na inne części globu. Ekspansjonizm terytorialny¹ w granicach kontynentu amerykańskiego wynikał niejako z naturalnych przesłanek rozwojowych młodej republiki – celów kolonizacyjnych, głodu kumulacji ziemi, a co za tym idzie, eksploatacji bogactw i zasobów surowcowych. Miał on swoich gorących orędowników, podobnie zresztą jak i penetracja pozakontynentalna, która jednakowo znajdowała usprawiedliwienie za parawanem ideologicznym². Było to

¹ Autor ma na myśli XIX-wieczny rozrost geograficzny Stanów Zjednoczonych, kiedy tak naprawdę dostrzegalne jest kształtowanie się w jego układzie zrębów państwowotwórczych dopiero co powstałego organizmu politycznego. Czynnikiem intensyfikującym procesy unifikacyjne kraju była wojna z Wielką Brytanią w latach 1812-1814. Po pokoju gandawskim Stany Zjednoczone weszły w nową fazę szybkiego rozwoju politycznego i ekonomicznego. G.B. T i n d a l l, D.E. S h i, *America. A Narrative History*, v. 1, New York-London 1992, s. 367.

² Slogan poszerzania przestrzeni życiowej poprzez realizowanie celów polityki ekspansywnej wpisywał się nie tylko w nurt ideologii totalitarnych XX w. W drugiej połowie XIX stulecia w Stanach Zjednoczonych pojawiały się podobne, choć dalekie od nazistowskiego bełkotu czolowych ideologów niemieckich głosy, dostrzegające i podnoszące potrzebę dalszego rozwoju terytorialnego. Jeden z wybitniejszych amerykańskich teoretyków i historyków tamtych czasów, Frederick Jackson Turner, pisał: *Aż do dnia dzisiejszego historia Ameryki jest w dużym stopniu historią kolonizacji Wielkiego Zachodu. Nieustanne kurczenie się obszarów wolnej ziemi oraz przesuwanie osadnictwa w kierunku zachodnim, jest wyjaśnieniem amerykańskiego rozwoju. Żywotne siły bowiem leżą u podstaw i są mocą sprawczą powstawania różnego rodzaju instytucji, form prawnych i przekształceń społecznych. Pomagają one również w procesie adaptacji na tle zmieniających się warunków. Cechą szczególną amerykańskiego narodu jest fakt, iż potrafi się on dostosować do zmian ekspansji. Zmiany te towarzyszą przemierzaniu kontynentu, ujarzmianiu dzikiej przyrody, a przede wszystkim stanowią o postępie jakim jest wyjście z prymitywnych warunków polityczno-ekonomicznych pogrnicza w stronę złożonego systemu życia miejskiego.* F.J. T u r -

wynikiem tendencji do postrzegania roli własnego państwa, szczególnie przez amerykańskie kręgi intelektualne, w kategoriach wyjątkowości i poczucia misji dziejowej, do wypełnienia której Stany Zjednoczone, jako młoda i nieskażona zarazą autorytaryzmu demokracja, zostały według nich wybrane. Ów ekscjonalizm³, poza rzecz jasną chłodnymi kalkulacjami proveniencji czysto ekonomicznej, stał się *sui generis* siłą sprawczą imperialnych ambicji krzepnącego organizmu politycznego. Jest zrozumiałe, iż nie mające pokrycia w solidnej nadbudowie ideowej, luźno rzucane przez rzeczników dążeń mocarstwowych hasła i frazesy, nie mogły paść na podatny grunt. Charakterystyczny trend widzący Stany Zjednoczone w roli światowej potęgi, nie ustępującej w niczym Wielkiej Brytanii, władczyni mórz, musiał znaleźć bodziec, umożliwiający „legitymizację” tychże roszczeń⁴.

Na tej niwie bezsprzeczna zasługa przypada jednemu z największych teoretyków i myślicieli amerykańskich, historykowi, a przede wszystkim wojennomorskiemu strategowi, uważanemu za ojca amerykańskiego imperializmu. Jednemu z głównych twórców geopolityki, pionierów amerykańskiej morskiej myśli wojskowej, którego poglądy wywarły ogromny wpływ na koncepcje polityki zagranicznej USA. Alfred Thayer Mahan⁵, bo o nim mowa, w skali światowej sta-

ner, *The Frontier in American History*, New York 1996, s. 1-2. Zob. także: W. Lafeber, *The New Empire: An Interpretation of American Expansion, 1860-1898*, Ithaca 1998, s. 63.

³ Termin ten ukuty został przez Alexis de Tocqueville'a i zastosowany w dziele *O demokracji w Ameryce*, będącym dogłębną analizą modelu społeczeństwa amerykańskiego. Pojęcie to interpretowane jest różnorako. Przede wszystkim w aspekcie narodu wybranego przez Boga do odegrania znaczącej roli w świecie, w kategoriach antropologicznych i etnologicznych, z naciskiem na unikalność etniczną narodu, czy też w perspektywie geograficznej jako naukowe uzasadnienie ekspansji pozakontynentalnej. S.M. Lipset, *American Exceptionalism: A Double-Edged Sword*, New York 1997, s. 33; D.M. Wrobel, *The End of American Exceptionalism: Frontier Anxiety from the Old West to the New Deal*, University Press of Kansas 1993, s. 7.

⁴ Wymownym świadectwem może być sytuacja polityczna poprzedzająca konflikt amerykańsko-hiszpański, gdy skrzydło tzw. „pro-imperialist” na czele z T. Rooseveltem parło do ostatecznej rozgrywki z Hiszpanią. Choć należy uwzględnić również osobiste motywy Roosevelta, który pragnął zrealizować własne cele, a uczestnictwo w wojnie miało stanowić dla niego dalszą odskocznnię do kariery politycznej. E. Morris, *The Rise of Theodore Roosevelt*, New York 2001, s. 639. Zob. także: W. Zimmerman, *First Great Triumph: How Five Americans Made Their Country a World Power*, New York 2002, s. 8 (autor wskazuje na pięciu prominentnych polityków amerykańskich, którzy odcisnęli znaczne piętno na losach republiki w latach narodzin amerykańskiego imperializmu. Wygrana Stanów Zjednoczonych w wojnie z Hiszpanią w 1898 r. stała się bowiem kamieniem milowym w polityce Waszyngtonu i od tego momentu USA wkroczyły na drogę ekspansji światowej. Prócz Roosevelta byli to: Henry Cabot Lodge, John Hay, Elihu Root i co znamienne Alfred T. Mahan. Wszyscy oni wywodzili się z kręgów związanych z Rooseveltem).

⁵ G.H. Quester, *Mahan and American Naval Thought Since 1914*, [w:] *The Influence of History on Mahan*, red. J.B. Hattendorf, Newport 1991, s. 177-195. Por. W.E. Livezey, *Mahan on Sea Power*, Norman 1981, s. 297-298. O wpływie Mahana na amerykańską myśl wojskową:

wiany jest w rzędzie ojców geopolityki wśród takich nazwisk, jak Halford MacKinder, Friedrich Ratzel, Rudolf Kjellen czy Karl Haushofer. To właśnie on, jako jeden z pierwszych, docenił rolę i znaczenie czynnika morskiego oraz zależności z niego wypływających, w połączeniu z uwarunkowaniami geograficznymi i społeczno-ustrojowymi, dla kształtowania silnej pozycji państwa i polityki globalnej, a także jako elementów determinujących strategiczne cele mocarstwowe⁶. Dlatego też wydaje się niezbędnym przybliżenie sylwetki Mahana, prawie nieznannej w polskiej historiografii oraz głównych wątków jego poglądów geopolitycznych, z tzw. koncepcją „Sea Power” na czele⁷.

Alfred Thayer Mahan przyszedł na świat 27 września 1840 r. w murach Akademii Wojskowej w West Point (stan Nowy Jork), jako najstarsze z sześciorga dzieci Dennisa Hart Mahana i Mary Heleny Okill Mahan⁸. Jego ojciec był uznanym wykładowcą szkoły kadetów⁹. Przyszły orędownik potęgi morskiej Stanów Zjednoczonych z góry „skazany” był zatem na obcowanie i styczność

J.B. Hattendorf, B.M. Stimpson, J.R. Wadleigh, *Sailors and Scholars. The Centennial History of the U.S. Naval War College*, Newport 1984, s. 11-35; R. Spector, *Professors of War. The Naval War College and the Development of the Naval Possession*, Newport 1977, s. 46-47.

⁶ Mimo że Mahan nie posługiwał się terminem *geopolityka*, można z całym przekonaniem stwierdzić, że dał gruntowne podwaliny pod tę dziedzinę wiedzy. Samo określenie zostało stworzone przez szwedzkiego badacza R. Kjellena w ostatnich latach XIX w. M. Heffernan, *Fin de siècle, fin du monde? On the Origins of the European Geopolitics, 1890-1920*, [w:] *Geopolitical Traditions. A Century of Geopolitical Thought*, red. K. Dodds, D. Atkinson, London 2000, s. 27.

⁷ Z polskich historyków krótką wzmiankę poświęcił mu jedynie Janusz Pajewski w syntezie dziejów nowożytnych: *Z końcem XIX w., gdy Stany Zjednoczone włączały się do polityki światowej, wielkim uznaniem cieszyła się tam teoria tzw. nawalizmu. Głównym jej wyrazicielem był kapitan (poźniej admirał) Alfred Thayer Mahan, wykładowca szkoły marynarki, autor prac i artykułów o wpływie potęgi morskiej na historię (...) Doktryna Mahana to praktyczne wskazania dla imperializmu amerykańskiego, wynikające zarówno ze struktury gospodarczo-społecznej Stanów Zjednoczonych, jak i z ich położenia geograficznego. Dlatego poznanie poglądów tego pisarza ułatwia zrozumienie strategii politycznej i wojennomorskiej republiki północnoamerykańskiej*. J. Pajewski, *Historia Powszechna, 1871-1918*, Warszawa 2001, s. 214.

⁸ R. Seager, *Alfred Thayer Mahan. The Man and His Letters*, Annapolis 1977, s. 2. Wypada odnotować, że jest to najobszerniejsza, jak do tej pory, biografia traktująca o postaci tego amerykańskiego teoretyka i historyka wojen morskich. Por. W.D. Puleston, *Mahan: The Life and Work of Captain Alfred Thayer Mahan, U.S.N.*, New Haven 1942, s. 12; C.C. Taylor, *The Life of Admiral Mahan, Naval Philosopher*, London 1920, s. 1.

⁹ D.H. Mahan był jednym z czołowych przedstawicieli kadry akademickiej West Point, teoretykiem i pisarzem wojskowym, zafascynowanym myślą militarną francuskiego generała z czasów wojen napoleońskich, barona Antoine-Henri de Jomini. Frankofil, ponadto wielbiciel Napoleona, ojciec Mahana sam wniósł niemały wkład w rozwój amerykańskiej wojskowości. Był autorem kilku prac z dziedziny inżynierii wojskowej, m.in. *Summary of the Course of Permanent Fortification, An Elementary Course of Civil Engineering, for the Use of Cadets of the United States Military Academy*. E. Hagerman, *From Jomini to Dennis Mahan. The Evolution of Trench Warfare and the American Civil War*, [w:] *Battles Lost and Won. Essays from Civil War History*, red. J.T. Hubbel, Westport 1975, s. 35-39.

z codziennością koszarowej egzystencji. Mimo że cała rodzina przesiąknięta była duchem nauki, znamienne jest, iż duży wpływ na kształtowanie się formacji intelektualnej młodego Mahana wywarł nie ojciec, a stryj Milo Mahan. Ten miłośnik antycznej Grecji i Rzymu, doskonale władający greką oraz łaciną, był znanym i powszechnie szanowanym pastorem, a także uczonym. Kanwę dla jego filozoficzno-teologicznych rozważań stanowiła antyczna myśl chrześcijańska. To jego idee zaprzętały młodzieńczy umysł Alfreda Mahana i miały pozostawić w nim swój trwały ślad. Na umysłowość przyszłego stratega w początkowej fazie życia oddziaływały dwa istotne czynniki. Mianowicie, pochodzenie z rodziny o inteligentnych tradycjach oraz głęboka pobożność i duchowość tworząca aurę domu rodzinnego¹⁰. Późniejszy rzecznik morskiej potęgi Stanów Zjednoczonych od lat dzieciennych zaznajamiał się z tematyką morza. Pierwsze lektury były właśnie jej poświęcone. Te młodzieńcze pasje pchnęły go na drogę kariery w marynarce, którą zainicjował w 1856 r. Jakkolwiek D. Mahan nie przewidywał dla swego syna kariery wojskowej – nawet oponował, gdy w wieku szesnastu lat wstępował on w progi Akademii Morskiej – to uszanował jego wolę. Młody Mahan rozpoczął naukę w Naval Academy w Annapolis. Szkołę ukończył w stopniu *midshipmana* (chorążego) w 1859 r. Krótki okres między zakończeniem edukacji a wybuchem wojny secesyjnej upłynął młodemu adeptowi sztuki marynarskiej pod znakiem służby na kilku okrętach floty amerykańskiej. Kiedy w 1861 r. rozpoczynała się wojna domowa, Mahan zaokrętowany był na kanonierce „USS Pocahontas”, służąc w ramach szerszej jednostki floty, tzw. South Atlantic Blockading Squadron. Wojna, podobnie jak dla wielu innych młodych ludzi, okazała się dla niego wielkim wstrząsem¹¹. Co innego służba, kolejno na jednostkach „USS Macedonian”, „USS Seminole” oraz „USS James Adger”, jawiąca się świeżo upieczonemu kadetowi jako ciąg zbędnych, uciążliwych i trywialnych obowiązków. Dla młodzieńca o rachitycznej budowie ciała, z inklinacjami do intelektualnych uniesień, były one nie do zaakceptowania. Rychło po zakończeniu działań wojennych w 1865 r., Mahan awansował do rangi komandora porucznika (stopień komandora podporucznika uzyskał w

¹⁰ Matka pragnęła przeznaczyć go nawet do stanu duchownego. R. Seager, *op. cit.*, s. 6. Pokłosiem zainteresowań Mahana sprawami wiary i religijności była praca *The Harvest Within: Thoughts on the Life of a Christian*. R.N. Leslie, *Christianity and the Evangelist for Sea Power: The Religion of Alfred Thayer Mahan*, [w:] *The Influence of History...*, s. 127-139; *Letters and Papers of Alfred Thayer Mahan*, red. R. Seager, D.D. Maguire, v. 1, Annapolis 1975, s. 57-58.

¹¹ Wojna domowa postawiła rodzinę Mahanów, jak mnóstwo innych rodzin amerykańskich, przed koniecznością podjęcia trudnych decyzji i wyborów. Np. D. Mahan, mimo swoich głęboko zakorzenionych sympatii po stronie Południa (generał R. Lee był jego serdecznym przyjacielem z czasów West Point), ostatecznie opowiedział się za Unią. A.T. Mahan, *From Sail to Steam: Recollections of Naval Life*, New York 1907, s. 154.

1861 r.)¹² i otrzymał przydział do służby w stoczni okrętów wojennych w Waszyngtonie, w wydziale zaopatrzeniowym. Niedługi ów epizod przerwały kolejne powinności na morzu. Tym razem na dłuższy okres, bo aż na trzy lata, ów prawie trzydziestoletni mężczyzna na własną prośbę przydzielony został do Asiatic Squadron, gdzie odbył służbę na okręcie „USS Iroquois”. Zwiedził wówczas Europę i Azję, gdzie na własne oczy przekonał się o rozległości i potędze imperium brytyjskiego. Do Albionu przez całe też życie będzie żywił nieskrywany podziw, przejawiający się w głęboko zakorzenionym anglofilizmie¹³. Kilkuletni pobyt poza domem odbił się na niestątej psychice Mahana¹⁴. Późniejszy zelota, eksponent mocarstwowych i ekspansjonistycznych ambicji Stanów Zjednoczonych, miewał w młodości zmienne nastroje, które często przeradzały się w depresję. Na pewno nie był typem twardego wilka morskiego. Służba w marynarce była dla niego wielkim pasmem udręki i poniekąd cierpienia. Skryty, mało-mówny i nieśmiały, uciekał w świat książek, które stanowiły dlań jedyny azyl i ucieczkę od szorstkiego i brutalnego drylu na morzu.

Dalsza kariera oficerska, mimo abominacji Mahana do pokładowego stylu życia w marynarce, przebiegała bez problemów. W 1872 r. otrzymał szlify komandorskie, a rok później dowództwo nad okrętem „USS Wasp”, z przydziałem do South Atlantic Station na wodach południowych, z bazą w Montevideo (Urugwaj). W latach 1875-1876 znów na krótko przebywał w roli obserwatora z ramienia ministerstwa marynarki wojennej w stoczni w Bostonie. Okres 1877-1880 upłynął mu pod znakiem pracy w Naval Academy w Annapolis w charakterze szefa departamentu zaopatrzenia. Do tego czasu kariera Mahana jako oficera floty morskiej postępowała bez zakłóceń, ale także bez jakichkolwiek znamion wyjątkowości. Rychła przyszłość miała pokazać coś innego.

Osobą, której wpływ odcisnął się trwałym piętnem na życiu Mahana był Stephen Bleeker Luce, jedna z tych postaci w dziejach amerykańskiej cywilizacji,

¹² Autor zastosował polską nomenklaturę w odniesieniu do tabeli rang w XIX-wiecznej flocie Stanów Zjednoczonych (a także do współczesnej, nieco zmodyfikowanej terminologii). Dawny i obecny stopień *lieutenant* w United States Navy w marynarce polskiej odpowiada randze komandora podporucznika, natomiast *lieutenant commander* to ekwiwalent szarży polskiego komandora porucznika.

¹³ We wspomnieniach tak przywoływał reminiscencje z tamtych wypraw: *Odczuciem, jakie nasuwa się uważnemu podróżnikowi podążającemu głównymi szlakami handlu morskiego, jest nieustanna obecność żołnierza brytyjskiego. Nie chodzi o to, że jest on tak liczny, ale że jest on wszędzie. Czy to na trasie naszej podróży, czy to w miejscach tak odległych jak Cape Town, Aden, Bombay, Singapur, Hong Kong. (...) był widoczny także w Gibraltarze i na Malcie. Odtąd można go też spotkać na Cyprze i w Egipcie.* A. T. M a h a n, *From Sail to Steam...*, s. 222.

¹⁴ *Letters and Papers of Alfred Thayer Mahan...*, v. 1, s. 256.

której zasług dla narodu północnoamerykańskiego nie można kwestionować¹⁵. Bez zbytniej przesady można stwierdzić, że S. Luce był rzeczywistym organizatorem i reformatorem marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych. Całe swoje długie życie (1827-1917) poświęcił służbie na morzu. W 1860 r. zaczął wykładać w Naval Academy w Annapolis, później w Newport (stan Rhode Island), dokąd szkoła została przeniesiona w czasie wojny domowej. Był głównym inicjatorem powołania w 1884 r., w miejsce Akademii, nowej instytucji pod nazwą Naval War College. Drogi tych dwóch zasłużonych na polu amerykańskiej floty wojennej zetknęły się już wcześniej¹⁶. To właśnie Luce, poszukując odpowiedniej kadry dla nowopowstałej pepiniery oficerów marynarki, zwrócił uwagę ministerstwu marynarki na swego dawnego znajomego, jeszcze z czasów wspólnego pobytu na morzu. Władze ministerialne przydzieliły więc Mahanowi stanowisko wykładowcy w Naval War College. Zanim to jednak nastąpiło, w latach 1883-1885 dowodził on okrętem „USS Wachusett” w ramach South Pacific Squadron na wodach wokół Ekwadoru, Peru i Chile. Był to czas ważny dla Mahana. Wtedy zaczął poważnie zagłębiać się w studia poświęcone zagadnieniom morza, historii wojen morskich na przestrzeni wieków, począwszy od antycznej Grecji i Rzymu. Podczas pobytu w Limie, Mahan zapoznał się w tamtejszej bibliotece z „Historią Rzymu” Theodora Mommsena. Po lekturze dzieła doszedł do wniosków, które całkowicie zrewolucjonizowały jego wcześniejsze zapatrywania. Sformułował wówczas rudymmentarny rdzeń swoich poglądów, stanowiący właściwy punkt odniesienia w docenieniu wagi czynnika morskiego i jego wpływu na dzieje ludzkości. Stał się on naczelnym substratem jego późniejszych idei, z koncepcją „Sea Power” w roli głównej¹⁷.

W październiku 1885 r. przyszedł wiceadmirał oficjalnie dołączyć do grona wykładowców w Naval War College¹⁸. Wykłady rozpoczął rok później, a zakres jego przedmiotów obejmował taktykę i strategię morską. W latach 1886-1889 uzyskał godność rektora. Stanowisko to ponownie dzierżył od 1892 do 1893 r.

¹⁵ *The Writings of Stephen B. Luce*, red. J.D. Hayes, J.B. Hattendorf, Newport 1975, s. 1-35; J.B. Hattendorf, B.M. Simpson, J.R. Wadleigh, *op. cit.*, s. 11-23.

¹⁶ Mahan zetknął się po raz pierwszy ze swoim mentorem podczas służby na okręcie „USS Macedonian”. R. Seager, *Alfred Thayer Mahan...*, s. 113.

¹⁷ O swoim, jakże ważkim odkryciu pisał później: *Ten, kto szuka znajdzie, jeśli nie upadnie na duchu. I ja, który ciągle szukałem, doznałem ośnienia, co do faktu, iż kontrola mórz stanowiła historyczny czynnik, tak naprawdę nigdy w pełni doceniony ani objaśniony. Raz świadomie sformułowana, myśl ta stała się rdzeniem całego mego pisarstwa, od dwudziestu lat aż do dnia dzisiejszego.* A.T. Mahan, *From Sail to Steam...*, s. 276.

¹⁸ W murach uczelni znalazł się także jako nauczyciel T. Roosevelt, mający już wtedy za sobą opublikowanie pracy *The Naval War of 1812*. Właśnie dzieje wojny 1812 r. były przedmiotem wykładowym Roosevelta. R. Spector, *Professors of War...*, s. 32.

Jako nauczyciel akademicki Mahan borykał się z różnymi trudnościami, począwszy od braku odpowiednich podręczników dla kształcącej się kadry marynarskiej, a skończywszy na walce o środki na utrzymanie uczelni, którą kilka razy zawzięcie toczył z ministerstwem marynarki¹⁹. To wówczas (od początku lat osiemdziesiątych) zaczął dostrzegać wady i braki amerykańskiej marynarki, przesiąkniętej zarazą korupcji, niekompetencję rozpasanej sitwy urzędniczej, czy chaos organizacyjny, czyniące ze Stanów Zjednoczonych łatwą ofiarę w razie konfliktu globalnego²⁰. W przedostatniej dekadzie XIX w. Mahan rozpoczął także szeroko zakrojone studia nad zagadnieniami strategii, taktyki morskiej oraz wpływu położenia geograficznego Stanów Zjednoczonych na rozwój ich potęgi na morzu. Asumpt do owych dociekań dała mu wspomniana wyżej lektura dzieła T. Mommsena. Szczególnie wnikliwie śledząc zmagania Hannibala z republiką rzymską, sformułował podstawy do swoich późniejszych koncepcji w kontekście wpływu morza na strategiczne funkcjonowanie państwa w ramach rywalizacji mocarstw o światową supremację²¹. Wówczas po raz pierwszy podniósł hasło posiadania odpowiednio dużej floty, odpowiadającej potencjałowi ekonomicznemu i zasięgowi terytorialnemu USA. Pokłosiem gruntownych badań stała się najbardziej znana praca Mahana pt. *The Influence of Sea Power upon History 1660-1783*²². Zapewniła mu ona światową sławę i na trwałe weszła do światowego dorobku literatury wojennomorskiej. Warto bliżej przyjrzeć się dziełu, bowiem lektura ta jest swoistą egzegezą mahanowych idei, przyznających potędze morskiej prymat nad lądową machiną militarną państwa.

¹⁹ Paradoksalnie w interesie Department of the Navy nie leżało dobro szkoły morskiej. C.C. Taylor, *The Life of Admiral Mahan...*, s. 33.

²⁰ Stan ówczesnej floty Mahan relacjonował swemu wieloletniemu przyjacielowi z lat szkolnych, Samuelowi Ashe jako katastrofalny (*Letters and Papers of Alfred Thayer Mahan...*, v. 1, s. 543). Szczególnie negatywnie na tym polu „odznaczyła” się administracja prezydenta Granta. G.B. Tindall, D.E. Shi, *America...*, v. 2, New York-London 2000, s. 624-626.

²¹ We wspomnieniach Mahana zwraca uwagę ciekawy passus dotyczący poczynionych przez niego po przestudiowaniu kampanii wojennych II wojny punickiej spostrzeżeń: *Nagle uświadomiłem sobie czy to napotkawszy gdzieś słowa autora, którego nie mogę sobie przypomnieć, jak inaczej potoczyłyby się losy Hannibala, gdyby najechał on Italię od strony morza, co często czynili Rzymianie w przypadku Afryki. Albo, co by się stało gdyby, po inwazji na Italię, mógł utrzymać Hannibal swobodną komunikację morską z Kartaginą*. A.T. Mahan, *From Sail to Steam...*, s. 277.

²² Publikacja ta ukazała się w maju 1890 r. R. Seager, *Alfred Thayer Mahan...*, s. 199. Nie była to pierwsza praca Mahana. W 1883 r. ogłosił drukiem *The Gulf and Inland Waters*. Dopiero jednak *The Influence of Sea Power...* przyniosła autorowi zasłużony rozgłos. Praca ta wraz z trzema innymi – *The Influence of Sea Power upon the French Revolution and Empire 1793-1812* (1892), *The Life of Nelson: The Embodiment of the Sea Power of Great Britain* (1897) oraz *Sea Power in its Relations to the War of 1812* (1905) – stanowiła kanon ówczesnego nawalizmu. Pełną bibliografię prac Mahana zob. J.B. Hattendorf, L.C. Hattendorf, *A Bibliography of the Works of Alfred Thayer Mahan*, Newport 1986; *Register of the Alfred Thayer Mahan Papers*, red. J.B. Hattendorf, Newport 1987.

Na zawartość dzieła, prócz wstępu, składa się czternaście rozdziałów. Wszystkie, poza jednym, są rekonstrukcją wojen i bitew na morzach – z uwzględnieniem taktyki i strategii wojennomorskiej – rozgrywających się w Europie i poza nią w latach 1660-1783. Dla naszych dociekań znaczenie kluczowe mają początkowe partie pracy: wstęp oraz rozdział pierwszy. Zawarta w nich kwintesencja przemyśleń Mahana stanowi kościec jego – jak chcą historycy amerykańscy – doktryny „Sea Power”²³. Refleksje autora odnoszą się do relacji państwo – morze, ujętych w szerokiej perspektywie dziejowej. Mahanowska koncepcja „Sea Power” to nic innego jak wykładnia komponentów geograficznych i społeczno-ustrojowych, które warunkują budowę potęgi mocarstw morskich. Uczony już na pierwszej stronie pracy określił przedmiot badań²⁴. W pojęciu Mahana, dzieje państw liczących się na arenie międzynarodowej jako silne byty polityczne, imperia morskie, wypełnione były nieustanną rywalizacją o rozszerzanie wpływów oraz dominację na morzach i oceanach. Kontrola akwenów wodnych powinna, zdaniem historyka amerykańskiego, implikować ekspansję handlową, ta z kolei prowadzić do podwyższenia standardów ekonomicznych społeczeństwa, tym samym przekładając się na całościowy potencjał militarno-gospodarczy kraju. Aby jednak państwo mogło efektywnie realizować swoje cele mocarstwowe, musi dzierżyć poważny oręż w ręku. Takie narzędzie, będące zarazem środkiem do urzeczywistniania zamierzeń imperialnych państwa w ramach jego polityki międzynarodowej, Mahan widział we flocie wojennej, zapewniającej temuż państwu silną pozycję na arenie globalnej. Marynarka wojenna stanowić powinna nie tylko ważny element doktryny obronnej każdego kraju, ale także skuteczny instrument wsparcia strategii zagranicznej. W trakcie wojny wśród zadań marynarki autor wymieniał *ustanowienie baz węglowych i zaopatrzeniowych, utrzymanie komunikacji pomiędzy nimi a bazą macierzystą, militarną wagę destrukcji zaplecza handlowego jako decydującą lub poboczną*

²³ W historiografii amerykańskiej stosuje się niespójną nomenklaturę definiującą mahanowską koncepcję. Przyjęto zwać ją *teorią* lub *doktryną* „Sea Power”. Autor niniejszej publikacji stoi na stanowisku, iż odpowiednim określeniem będzie formuła *koncepcja*, charakteryzująca najbardziej trafnie zespół luźnych, niezhierarchizowanych poglądów Mahana, składających się na jego wizję „Sea Power”. Natomiast pozostałe dwa terminy mogą mieć odpowiednie zastosowanie użytkowe dla poprawności stylistycznej.

²⁴ Dowodził mianowicie, że *historia „Sea Power” jest przede wszystkim, chociaż nie wyłącznie, przebiegiem konfliktów między narodami, wzajemną ich rywalizacją oraz stosowaniem przemocy, często prowadzącej do wojen. (...) Zderzenia interesów, obopólne animozje, podsycane przez chęć zdobycia większych udziałów w handlu czy uzyskania nowych terenów zamorskich, prowadziły do wojen. (...) Przeto historia „Sea Power”, szeroka w swoim zakresie, będąca dziejami panowania ludzkości na morzach oraz tworzenia potęg morskich dzięki morzu, jest w głównej mierze historią militarną (...)*. T. M a h a n, *The Influence of Sea Power upon History 1660-1783*, Gretna 2003, s. 1.

operację wojenną oraz system planowego niszczenia statków handlowych za pomocą krążowników lub poprzez kontrolowanie żywotnego centrum przebiegu szlaków morskich²⁵. Zdawał sobie sprawę, że marynarka wojenna to jedynie wytwór pracy ludzkiej, czynnik nietrwały, ulegający destrukcji, nie mogący też całkowicie zagwarantować określonemu państwu przodującej pozycji i supremacji światowej. Idąc dalej w swoich dociekaniach i poszukując w szeroko zakrojonych studiach determinantów warunkujących charakter potęgi morskiej krajów, amerykański strateg dotknął istotnych i ważkich problemów. Po pierwsze, przedstawił interesujące uwagi na temat własnego wyobrażenia funkcji morza. Tak więc, w jego przeświadczeniu, morze było arterią, na której ścierały się interesy światowych adwersarzy²⁶. Jednakże, co znamienne, Mahan dostrzegł ściśle zależności wynikające z kilku specyficznych okoliczności geopolitycznych, stanowiących źródło siły danego państwa, która z kolei była sprawczym komponentem budowy morskiego imperium. Nie każdy kraj, jak argumentował pisarz, jest predestynowany do odgrywania przodującej roli w świecie²⁷ z racji niedostatecznych warunków, przede wszystkim geograficznych, a także typowo wewnętrznych czynników, jak ustrój czy mentalność klasy panującej. Owa dyferencjacja powiązań geograficznych, politycznych, społecznych i ustrojowych odbijała się w nieproporcjonalnej repartycji wpływów imperialnych w obrębie globu, gdyż jedne podmioty polityczne potrafiły zdyskontować swoją geopolityczną lokalizację, inne zaś nie. Podstawowe pierwiastki wpływające na kształtowanie potęgi morskiej państwa luminarz nawalizmu wyłuszczył w kolejności jako *położenie geograficzne, ukształtowanie terenu, włączając w to zasoby naturalne i klimat, rozległość terytorium, liczbę ludności, narodowy charakter, rodzaj ustroju, wraz z instytucjami państwowymi*²⁸. Pierwszy wykładnik to położenie geograficzne państwa. To zagadnienie kluczowe, które już na wstępie może dyskwalifikować niektóre kraje gdy porównać ich usytuowanie z położeniem innych. Mahan utrzymywał, iż geograficzna pozycja terytorium kraju może determinować jego stan wyjściowy na wypadek ewentualnej wojny²⁹. Ponad-

²⁵ Ibidem, s. 8.

²⁶ *Pierwsza i najbardziej oczywista przesłanka, w której świetle morze ukazane jest z punktu widzenia swojej funkcji politycznej i społecznej, definiuje morze jako wielką arterię. Być może lepszym określeniem będzie szeroki szlak, który ludzie przemierzają we wszystkich kierunkach. Jego bardziej wytarte odnogi świadczą o tym, że ludność z pewnych względów przedkłada je nad inne trasy podróży. Owe linie morskich wojaży zwane są szlakami handlowymi. Przyczyn natomiast, które złożyły się na ich powstanie, należy szukać na kartach historii świata.* Ibidem, s. 25.

²⁷ Wyjaśnienia wymaga fakt, iż siłę polityczną państwa Mahan utożsamiał ze stanem jego floty oraz zdolnością do kontrolowania przez mocarstwo jak największych obszarów morskich.

²⁸ Ibidem, s. 28-29.

²⁹ Ibidem, s. 30.

to lokalizacja może sprzyjać konsolidacji lub dyspersji sił militarnych danego organizmu politycznego. Idąc dalej, teoretyk amerykański doszedł do wniosku, że w przypadku posiadania granic morskich uwaga państwa skierowana powinna być wyłącznie na cele związane z ekspansją morską, deprecjonując tym samym niejako lądowy kierunek penetracji terytorialnej i przyczyniając się do szybkiego wzrostu potęgi morskiej przyszłego mocarstwa. Na potwierdzenie swoich tez autor posłużył się przykładami kilku krajów, stawianych w rzędzie światowych hegemonów. Niewątpliwie, co należy wyeksponować, dla amerykańskiego stratega modelową egzemplifikacją państwa o najbardziej rozbudowanej machinie imperialnej była Wielka Brytania, której prymat jako mocarstwa morskiego był w epoce Mahana niekwestionowany. Wielka Brytania posiadała, co podtrzymywał niezmiennie, doskonałą lokalizację geopolityczną, panowała bowiem ze wszystkich stron nad wodnymi akwenami. Nie granicząc ze stałym lądem, nie mogła być zagrożona od jego strony, co pozwalało jej skupić się na permanentnym rozszerzaniu posiadłości kolonialnych i umacnianiu swej struktury mocarstwowej. Inaczej natomiast miała się sprawa z takimi organizmami państwowymi, jak Francja czy Holandia, które, gdy zaistnieje ewentualność konfliktu zbrojnego, mogą być zmuszone dokonać rozproszenia swoich sił na lądowe i morskie. Ta ramifikacja potencjału militarnego była, jak rozumował amerykański badacz, źródłem ich wielkiej słabości³⁰. W odniesieniu do przewagi Wielkiej Brytanii nad Francją pisał, że *położenie tej ostatniej wychodzące na Morze Śródziemne oraz ocean wykazuje pewne korzyści, jednakże, w głównej mierze, jest źródłem wielkiego osłabienia na morzu*³¹. Mahan wskazał, iż jeśli natura ukształtowała obszar państwa tak, że posiada ono dostęp do morza, to będzie zarazem miało możliwość kontrolowania pewnych, stałych punktów strategicznych, zarówno pod względem wojskowym, jak i ekonomicznym, tzn. alternatywę panowania nad światowymi szlakami handlowymi. Historyk konstatawał, iż jedynie kuratela nad tego typu bazami strategicznej proveniencji może zapewnić państwu silną pozycję w postaci globalnej preponderancji. Za kluczowe miejsca, które składają się na ośrodek władzy światowej, według Mahana usytuowany na półkuli północnej, uznał Przesmyk Panamski, Gibraltar, Kanał La Manche oraz Suez³².

Drugim, wyodrębnionym przez amerykańskiego koryfeusza nawalizmu czynnikiem, który ma wpływ na formowanie się potęgi morskiej danego organizmu politycznego jest ukształtowanie terenu. Ściślej rzecz biorąc, chodzi głównie o charakter linii brzegowej określonego kraju. Mahan roztrząsał kwestię rozcią-

³⁰ Ibidem, s. 29.

³¹ Ibidem.

³² Ibidem, s. 32-32.

głości i stopnia zróżnicowania oraz urozmaicenia linii brzegowej. W toku myślenia historyka państwo posiadające wydłużoną, pozbawioną portów morskich linię brzegową jawiło się jako słaby obiekt polityczny, bez możliwości budowy floty, a co za tym idzie potęgi ekonomicznej, bowiem ta pozostawała w wielkiej zależności od transportu wodnego. Ponadto silnie rozciągnięte wybrzeże nie mogło być gwarantem bezpieczeństwa kraju ze względu na trudności do akcji obronnej. Sprawą decydującą dla teoretyka była także konfiguracja przystani morskich, ich ilość, głębokość usytuowania w obrębie lądu, wreszcie ich system połączeń z innymi arteriami wodnymi – rzekami. Natomiast innym fragmentom lądowym, jak wyspy i półwyspy, Mahan przypisał niestałą rolę w zależności od ich stopnia zabezpieczenia militarnego. Przyszły wiceadmirał kładł również nacisk na konieczność zwrócenia szczególnej uwagi na wybrzeże, które winno być traktowane w kategoriach granicy państwa. Wojennomorski strateg uświadamiał sobie jak w ów kontekst bardzo negatywnie wpisywała się długość granic jego własnego kraju – Stanów Zjednoczonych, których oba wybrzeża uznał za odstępnięte i narażone na łatwy atak ze strony wroga³³.

Trzeci składnik nakładający się na mahanowską koncepcję „Sea Power” to rozległość terytorium państwa. Mimo że historyk wymienił ten element wśród czynników, które kształtują mocarstwowy charakter kraju, nie poświęcił mu jednak zbyt wiele uwagi. Wbrew nazwie, nie chodziło tutaj autorowi o samą powierzchnię przekładającą się na ilość mil kwadratowych, ale o *długość linii brzegowej i rodzaj jej portów, które powinny zostać wzięte pod uwagę*. W tym miejscu teoretyk dokonał niejako powtórzeń z wcześniejszego punktu. Wyciągnął też jednak nowe wnioski. Zaobserwował bowiem swoistą korelację pomiędzy długością linii brzegowej państwa a liczbą ludności kraju. Wykazał, iż w zależności od wielkości populacji danego tworu politycznego zakres rozciągłości wybrzeża może być źródłem jego potęgi lub słabości³⁴.

W dalszej kolejności autor przeszedł do analizy grupy elementów, które w jego mniemaniu zapewniały solidny fundament do budowania imperium morskiego państwa. Ten zbiór czynników można nazwać społeczno-ustrojowymi, gdyż są to: liczba ludności, narodowy charakter (mentalność danego społeczeństwa) oraz specyfika sprawowanej władzy w kraju, czyli ustrój określonej jednostki państwowej. W odniesieniu do wielkości populacji kraju morskiego Mahan zwrócił

³³ Mahan eksponował fakt, iż *Stany Zjednoczone nie są w posiadaniu zamorskich obszarów, ani nawet piędzi ziemi, do której dotarcie byłoby niemożliwe drogą lądową. Ponadto ukształtowanie ich linii brzegowej, jak to zostało przedstawione, jest w istocie bardzo niekorzystne, gdyż do wszystkich kluczowych punktów granicznych można bez trudu dotrzeć, czy to tanio transportem wodnym, czy szybko kolejowym. Najstabszą granicę wyznacza Pacyfik. Jest ona zarazem najbardziej oddaloną od najniebezpieczniejszego z możliwych wrogów*. Ibidem, s. 42.

³⁴ Ibidem, s. 43.

uwagę na jej niezbędną funkcję w sensie tworzenia relatywnie silnej i licznej floty wojennej oraz całego zaplecza techniczno-zaopatrzeniowego z tym związanego. Położył nacisk nie tylko na samą liczbę ludności przeznaczonej na potrzeby przemysłu morskiego, ale także na jej wydajność wytwórczą. Ponadto akcentował konieczność tworzenia rezerw wojennych, choć nie wiązał z nimi wielkich nadziei, uważając, iż ówczesne kampanie wojenne były tak wyniszczające, że przeciwnik raz powalony na kolana, nie podźwignie się rychło. Tym bardziej, że proces naprawy strat jest długotrwały i w tym wypadku same odwody militarne nie pomogą³⁵.

W następnym punkcie autor skupił swoją myśl na reprezentatywnych właściwościach cechujących określone nacje. Każdy naród, wedle przemyśleń Mahana, posiada własne atrybuty mentalne, które w większy lub mniejszy sposób mogą być pomocne w jego wieloaspektowym rozwoju, zwłaszcza ekonomicznym³⁶. Przypisując społeczeństwu kręgu europejskiego relewantne paradygmaty myślowe, równocześnie dowodził istnienia pewnych odmienności, jakie zawierają się w charakterze narodowym każdej wspólnoty państwowej. Idąc dalej w swych ustaleniach, kraje śródziemnomorskie poddał porównaniu z państwami północnymi, nadmieniając, że różni je niewątpliwie podejście w realizowaniu podobnych celów mocarstwowych³⁷. To – co znamienne w tym rozumowaniu – może nasunąć wniosek, iż zgodnie ze swym gorącym narodowym temperamentem, narody południowe dążą do jak najszybszego wzbogacenia się, bez względu na przeszkody, natomiast nacje o bardziej spokojnym usposobieniu, jak Anglicy czy Holendrzy dokonują tego poprzez bardziej wyrafinowane i długofalowe środki.

Ostatni wykładnik mahanowskiej koncepcji panowania na morzu, który autor zdefiniował jako charakter rządów, odnosi się do systemów ustrojowych państw, a raczej do określonego stylu sprawowania władzy. W opinii amerykańskiego myśliciela najbardziej utylitarną formę przywództwa państwowego, będącą jednocześnie katalizatorem w formowaniu podwalin imperium morskiego, stanowi despotyczny reżim (musi on jednakże charakteryzować się zrozumieniem dla problemów swego kraju), w którego interesie powinno, na dłuższą metę, le-

³⁵ Ibidem, s. 46-47.

³⁶ Ibidem, s. 50.

³⁷ Przeprowadził on porównanie Hiszpanów i Portugalczyków z Anglikami i Holendrami, uwydatniając fakt, iż ci pierwsi posiadali cenne przymioty charakteru: byli odważni, przedsiębiorczy, powściągliwi, cierpliwie znoszący cierpienie, cechowali się entuzjazmem oraz silnymi uczuciami narodowymi. Natomiast narody północne były nie mniej żądne zysków niż państwa południowe. (...) były natomiast bardziej cierpliwie, w tym sensie, że dążyły do zdobywania bogactw nie za pomocą miecza, lecz poprzez pracę (...) były z natury handlarzami, kupcami, producentami, negocjatorami. Ibidem, s. 50-52.

żeć dobro floty oraz rozwój handlu³⁸. Taki typ ustrojowy Mahan przedkładał nad tzw. rządy *free people*, które mogą nie być zdolne do realizacji powyższych celów, albo mogą przyczynić się do spowolnienia w ich osiągnięciu. Porównując modele ustrojowe państw na przykładzie głównych mocarstw światowych, autor konkludował, że twardo trzymany kurs i linia polityczna przez czynniki rządzące w Anglii wywindowały ten kraj do roli potentata i arbitra międzynarodowego. Szczególną zasługę przypisał rozważnym i odpowiedzialnym posunięciom politycznym O. Cromwella, który jako dyktator położył znaczne zasługi dla dobra królowej mórz³⁹. Ale, co warto podkreślić, nie tylko postać przywódcy odgrywała zasadniczą rolę w kreowaniu potęgi tego państwa w przekonaniu Mahana. Wskazał on mianowicie na bardzo ważną funkcję w systemie społeczno-politycznym Anglii klasy panującej, czyli arystokracji ziemskiej⁴⁰. Inne państwa morskie, takie jak Holandia czy Francja, zdaniem autora, znów pozostały w tyle za Anglią. W przypadku imperium niderlandzkiego historyk uwydatnił słabość, która tkwiła w federacyjnym systemie ustrojowym kraju. Charakter rządów Holandii – kraju złożonego z prowincji, z których każda prowadziła odrębną politykę morską – nie sprzyjał, na szerszą skalę, utrzymaniu permanentnej siły państwa. Przeciwwagą niekorzystnych tendencji był, w zapamiętaniu Mahana, żywy patriotyzm oraz mądrość społeczeństwa Republiki Zjednoczonych Prowincji, które to niewątpliwe walory racjonalizowały morski wektor polityki zagranicznej kraju⁴¹. Casus Francji pokazał natomiast, w jego opinii, że rozumne rządy, zarówno Henryka IV, jak i kardynała Richelieu, zapewniły jej korzystną pozycję na arenie międzynarodowej do czasu, gdy ster nawy państwowej przeszedł w ręce Ludwika XIV. Początkowy okres prosperity zakończył się dla Francji pod jego rządami znacznym wyczerpaniem potencjału ekonomicznego. Kwitując bilans niefortunnego dla Francji okresu panowania Króla Słońce, amerykański autor podkreślał fakt, że *pomimo faktu, iż obszar Francji i jej militarna potęga wzrastały, to sytuacja handlu i floty handlowej zaczęła się pogarszać. Choć marynarka wojenna przez kilka lat szczyła się swoją sławą rychło dotknął ją kryzys, który pod koniec rządów króla doprowadził praktycznie do załamania jej stanu*⁴². Francja, co podkreślił Mahan, doznała ogromnego uszczerbku i wyszła spod awanturniczych rządów Ludwika XIV

³⁸ Ibidem, s. 58.

³⁹ Ibidem, s. 60.

⁴⁰ *Warstwa ta* - analizował pisarz - *pomimo swoich ułomności, ochoczo kontynuuje rozsądną tradycję polityczną swego kraju. Rzecz jasna, jest dumna z wielkości swego narodu i stosunkowo nieczuła na cierpienia klas, dzięki którym ta potęga jest utrzymywana.* Ibidem, s. 66.

⁴¹ Ibidem, s. 69.

⁴² Ibidem, s. 73.

osłabiona. Odbiło się to negatywnie na dalszych losach tego potężnego ciągle państwa⁴³.

Przedstawione powyżej w skrótowym ujęciu podstawowe wątki mahanowskiej koncepcji „Sea Power” złożyły się na obszerne dzieło, które rychło stało się biblią dla wyznawców amerykańskich dążeń mocarstwowych. Publikacja Mahana została doceniona zarówno w kraju, jak i zagranicą, zwłaszcza w Wielkiej Brytanii i na dworze wojowniczego cesarza Niemiec, Wilhelma II⁴⁴. Sam autor poczytnego traktatu stał się wkrótce zagorzałym głosicielem amerykańskich zbrojeń i ekspansji pozakontynentalnej. Na ten okres przypadła także ściślejsza zażyłość Mahana z T. Rooseveltem, który był nota bene bardzo wnikliwym recenzentem przedstawionej pracy. Przewidział też jej świetlaną przyszłość jako pierwszego poważnego studium z dziedziny nawalizmu⁴⁵. Roosevelt, krewki, żywy mężczyzna, uosabiał typ energicznego sportsmena. Zawsze skłonny do przygód, stale szukał ukojenia dla swego niespokojnego ducha w coraz to nowych sprawdzianach dla siebie. Właśnie Roosevelt, Mahan oraz bliski przyjaciel tego pierwszego, H. Lodge, wówczas członek senackiej komisji spraw zagranicznych, zaczęli orędownać na rzecz skierowania amerykańskiej polityki na bardziej zaawansowane tory⁴⁶. Najbliższym ich celem była sprawa aneksji Hawajów oraz posiadłości zamorskich Hiszpanii sąsiadujących ze Stanami Zjednoczonymi. Wybuch wojny amerykańsko-hiszpańskiej w 1898 r. przyniósł spełnienie ich pragnień. Podczas tej tzw. „splendid little war”, chwalebnej wojenki⁴⁷, Mahan wszedł w skład, specjalnie ukonstytuowanej w tym celu, wojennej komisji morskiej – Naval War Board, gdzie czynnie służył swą radą i wieloletnim doświadczeniem w marynarce. Konflikt zakończył się już po trzech miesiącach, a Stany Zjednoczone, na mocy traktatu paryskiego podpisanego przez obie strony 10 grudnia 1898 r., uzyskały Filipiny, Guam i Puerto Rico. Kuba natomiast stała się niepodległym krajem.

Dalsze losy Mahana związane były z dyplomacją, bowiem wziął udział w dwóch konferencjach haskich jako jeden z przedstawicieli delegacji amerykań-

⁴³ Ibidem, s. 76.

⁴⁴ Jedną z znaczących gazet amerykańskich, „Chicago Tribune”, tak komentowała wydaną pracę Mahana: *Wielki temat morskiej strategii i taktyki jest absorbujący nawet dla szczura lądowego. Podąża on za mahanowskimi opisami i objaśniającymi schematami bitew morskich z pogodną wyrozumiałością. Gdy czyta fragmenty, które pojmują okazuje sympatię autorowi, tam natomiast, gdzie nie wie o co chodzi, udaje, że rozumie.* Cyt. za R. S e a g e r, *Alfred Thayer Mahan...*, s. 211.

⁴⁵ *The Letters of Theodore Roosevelt*, red. E.E. Morison, v. 1, Harvard 1951, s. 315-316.

⁴⁶ W 1897 r. Roosevelt objął stanowisko Assistant Secretary of the Navy, czyli urząd zastępcy ministra marynarki. E. M o r r i s, *op. cit.*, s. 588.

⁴⁷ Określenia tego użył John Milton Hay, dyplomata i późniejszy sekretarz stanu w rządzie prezydenta McKinleya i Roosevelta.

skiej. W pierwszej z nich, w 1899 r., uczestniczył niejako z poparciem swego przyjaciela Johna M. Haya, wówczas sprawującego funkcję sekretarza stanu w administracji prezydenta Williama McKinleya. Hay wysunął jego kandydaturę, konstatując, iż będzie on *odpowiednim człowiekiem do uczestnictwa w konferencji z ramienia Marynarki*⁴⁸. Na drugiej konferencji w Hadze, w 1907 r., Mahan reprezentował Stany Zjednoczone już z ramienia swego przyjaciela i wtenczas prezydenta zarazem, Roosevelta. Lata przypadające na początek XX stulecia były dla niego okresem intensywnej twórczości, kiedy bez zbędnych obciążeń mógł całkowicie oddać się studiom i pracy pisarskiej. Mimo tego nie zaprzestał działań na niwie związanej ze sprawami marynarki. W tym czasie wykazywał się aktywnością jako specjalny wysłannik Roosevelta w Navy Department. W 1906 r. uzyskał godność wiceadmirala, a lata od 1908 do 1912 r. upłynęły mu z kolei na obowiązkach w charakterze doradcy przy Naval War College⁴⁹.

Mimo iż twórca koncepcji „Sea Power” nie był politykiem w dosłownym tego słowa rozumieniu i za takiego się nie uważał, jako teoretyk odznaczał się znaczną dozą pragmatyzmu politycznego. Przyznać należy, że posiadał dalece rozwinięty zmysł realnego i trzeźwego postrzegania rzeczywistości politycznej. Co symptomatyczne, Mahan uwzględniał w swoich rachubach nadejście wielkiego konfliktu zbrojnego. W jego mniemaniu miała to być wojna, która zburzy dotychczasowe fundamenty świata międzynarodowego i jego porządek ustanowiony w postaci powiedeńskiego ładu z 1815 r., a tym samym na trwałe zmieni układ światowej areny. Jako bystry i długoletni obserwator międzynarodowej sceny politycznej spodziewał się nadejścia globalnego starcia na szeroką skalę, które nie będzie li tylko wycinkiem w postaci operacji wojennych dwóch adwersarzy, ale potężnym zderzeniem państw-antagonistów, ukonstytuowanych w systemach przeciwstawnych przymierzy i aliansów. Jako anglofil uważał Wielką Brytanię za światowego hegemonia i dowodził jej ogromnego morskiego potencjału wojennego⁵⁰. Mahan rozważał w swoich koncepcjach szereg rozwiązań strategicznych, które zasługują na miano zrębu podstaw geopolityki. Będąc wy-

⁴⁸ Grupa amerykańskich wysłanników do Hagi liczyła 6 osób. W jej skład, poza Mahanem, wchodził: Andrew D. White, Stanford Newell, Seth Low, William Crozier, George F. Hollis. W.D. Puleston, *Mahan...*, s. 204-205.

⁴⁹ R. Seager, *Alfred Thayer Mahan...*, s. 545.

⁵⁰ Znamienna jest odpowiedź Mahana udzielona w 1911 r. ministrowi marynarki Stanów Zjednoczonych Georgowi Meyerowi w kwestii amerykańskich założeń obronnych. Na pytanie, co USA powinny zrobić w celu sformułowania skutecznej doktryny defensywnej, Mahan radził ministrowi zwrócić do dzieła uznanego brytyjskiego teoretyka wojennomorskiego Sir Juliana Stafforda Corbetta pt. *England in the Seven Years' War*. Twierdził, że siła Wielkiej Brytanii drzemie w umiejętności scalenia w jedną całość działań floty, armii i dyplomacji i właśnie z tego Amerykanie powinni czerpać wzorce. *Letters and Papers of Alfred Thayer Mahan...*, v. 3, s. 273.

razicielem imperialistycznych poglądów w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych, twierdził, iż powinny one sprzymierzyć się z Wielką Brytanią jako swoim naturalnym sojusznikiem, połączonym więzami tradycji i pokrewieństwa, nie tylko językowego, ale i kulturowego⁵¹. Początkowo za naczelnego wroga stabilizacji globalnego ładu uważał Rosję. W jego opinii, w celu powstrzymania zakusów tego euroazjatyckiego kolosa, winna zostać zawiązana koalicja, w składzie której rozpatrywał uczestnictwo Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Japonii oraz Niemiec. Ów blok zwany „Sea Powers” miałby za zadanie uniemożliwić Rosji implementację planów mocarstwowych, a także zablokować jej drogę do *niemal całkowitej politycznej kontroli Chin*⁵². Jednakże wojna rosyjsko-japońska w latach 1904-1905, pokazała, że amerykański strateg przecenił potęgę Rosji przełomu XIX i XX wieku⁵³. W wyniku przetasowań sił powstała nowa konfiguracja światowa, w której, na co Mahan zwrócił uwagę, główną rolę zaczynały odgrywać Niemcy. Właśnie groźba niemieckiego imperializmu w połączeniu z japońskimi zbrojeniami spowodowała, iż dokonał on korekty swych

⁵¹ A.T. Mahan, *The Interest of America in Sea Power, Present and Future*, Boston 1917, s. 115; A.T. Mahan, *Possibilities of an Anglo-American Reunion*, „The North American Review” 1894, vol. 159/456, s. 551-552.

⁵² Jeden z amerykańskich historyków wysunął interesującą tezę, iż Mahan był prekursorem strategii powstrzymania Rosji, tzw. *containment policy*, lansowanej w drugiej połowie XX w. przez wybitnego dyplomata amerykańskiego Georga F. Kennana. J.H. Maurer, *Mahan, World Politics and Naval Rivalries, 1904-1914*, [w:] *The Influence of History...*, s. 160. Zob. także: G.F. Kennan, *Memoirs, 1925-1950*, Boston-Toronto 1967, s. 250-251; idem, *The Nuclear Delusion. Soviet-American Relations in the Atomic Age*, New York 1983, s. 67.

⁵³ Mimo że wojna ta doszczętnie obnażyła słabość militarną Rosji, Mahan nigdy nie przestał uznawać tego państwa za nieprzewidywalny, bezprecedensowy, na wpół cywilizowany twór, nie mający żadnego odpowiednika we współczesnym mu świecie. Tak jak intencje niemieckiego imperializmu zdawały się być, dzięki nieskrywanym i nietajonym posunięciom Wilhelma II, dosyć czytelne, tak i imperializm Rosji, w przeświadczeniu Mahana, rodził wielkie obawy. Już na cztery lata przed Halfordem Mackinderem, brytyjskim geografem, jednym z głównych twórców geopolityki (a także przed wybuchem konfliktu rosyjsko-japońskiego) Mahan zaprezentował swoje poglądy w odniesieniu do Rosji. Znalazły one dalsze ujście w mackinderowskiej teorii *Heartlandu* i tzw. *Pivot Area*. Swoje interesujące przemyślenia przedstawił w wydanej w 1900 r. pracy noszącej tytuł *The Problem of Asia and its Effect upon International Policies*. Nakreślił w niej swój punkt widzenia na rosyjski ekspansjonizm jako niebezpieczeństwo dla Chin, które może pociągnąć za sobą zachwianie globalnej równowagi. Mahan akcentował potrzebę asekuracji tzw. obszaru spornego, *the debatable and debated ground*, rozciągającego się w jego wyobrażeniu od północno-wschodniej Azji do Bałkanów, w postaci wspólnej inicjatywy międzynarodowej. Jej zadaniem winno być niedopuszczenie do przejścia kontroli nad tą strategiczną strefą przez wyłączną administrację jednego państwa, tu miał na myśli Mahan Rosję. A.T. Mahan, *The Problem of Asia and its Effect upon International Policies*, Boston 1900, s. 22; idem, *Effects of Asiatic Conditions Upon International Policies*, „The North American Review” 1900, vol. 171/528, s. 609-626; R.N. Leslie, *Christianity and the Evangelist...*, s. 135-136 (autor rozpatruje m.in. wpływ chrześcijańskiego światopoglądu Mahana na kształt jego myśli geopolitycznej).

założeń. Zaniepokojony o równowagę sił na arenie światowej, w swojej refleksji nad współczesną mu rzeczywistością polityczną dostrzegł, że rozważana w jego spekulacjach koalicja państw zamieniła się w system wzajemnej rywalizacji niedoszłych sojuszników. Jako główne zarzewie potencjalnej wojny wskazywał współzawodnictwo między imperium niemieckim a Wielką Brytanią⁵⁴.

Amerykański wiceadmirał snuł domysły, które miały w przyszłości okazać się prawdziwe, iż ogromny rozwój niemieckiej marynarki będzie utrzymany przez kilka lat. W 1911 r. eksponował fakt, iż w ówczesnej Europie nie było, prócz Wielkiej Brytanii, siły politycznej mogącej powstrzymać zakusy buńczucznego Wilhelma II. Konkludował, iż prawdopodobnie, tak jak potęga floty niemieckiej będzie wykazywać tendencje wzrostowe, tak potencjał brytyjskiej marynarki w stosunku do niej będzie się minimalizował. Podejrzewał także możliwość użycia przez Niemcy okrętów w celu odseparowania sił Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii i uniemożliwienia im wspólnego działania. Jako pobudkę do tego kroku wskazywał na zainteresowanie niemieckich kręgów militarnych nabytkami terytorialnymi w strefie zachodniej hemisfery⁵⁵. Równocześnie zdawał sobie doskonale sprawę, że Stany Zjednoczone były jeszcze za słabe, aby liczyć się na międzynarodowej szachownicy polityczno-militarnych zmagania. Obawiał się ponadto, iż jego kraj ojczysty nie będzie w mocy wyrównać znacznych dysproporcji dzielących go od Niemiec, głównie na niwie floty⁵⁶. Potęga Cesarstwa Niemieckiego była również solą w oku U.S. Navy's General Board, która obawiała się starcia z niemiecką machiną wojenną na wodach amerykańskich. Uwydatniano przy tym fakt niedostatecznego dozbrojenia sił północnoamerykańskiej republiki, co mogło stanowić zasadniczy pretekst dla Rzeszy do uderzenia⁵⁷.

Bezpośrednio przed wybuchem I wojny światowej w mahanowskich koncepcjach dotyczących bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych zasadniczą pozycję zajmowała teoria dwóch wrogów – Niemiec i Japonii, choć autor bardziej skłaniał się ku azjatyckiemu tygrysowi, jako państwu zaangażowanemu w bliskiej

⁵⁴ Uczony konstatował, że *współzawodnictwo między Niemcami a Wielką Brytanią obecnie znajduje się w niebezpiecznym miejscu, nie tylko dla polityki europejskiej, ale także światowej. Nie chodzi w tym wypadku o to, że inne drażliwe kwestie pojawiają się nieregularnie, a nowe ciągle narastają. (...) U podstaw tej szczególnej rywalizacji leżą społeczne interesy i antagonizmy uzależnione od przemysłu i handlu. Z kolei te ostatnie stanowią o środkach egzystencji i ogólnym dobrobycie ludzkości.* A.T. Mahan, *The Interest of America in International Conditions*, Boston 1918, s. 163-164.

⁵⁵ Idem, *Naval Strategy Compared and Contrasted with the Principles and Practise of Military Operations on Land*, Boston 1911, s. 110.

⁵⁶ *Letters and Papers of Alfred Thayer Mahan...*, v. 3, s. 290-292.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 453.

amerykańskich interesów strefie. Odnotowania wymaga fakt, iż tak jak w czasach T. Roosevelta Mahan służył swemu przyjacielowi – prezydentowi cenną radą i wsparciem, tak w końcowych latach swojego życia wiceadmirał znalazł posłuch u młodego, zaledwie początkującego polityka, którego kariera dopiero zaczynała nabierać rumieńców, Franklina Delano Roosevelta⁵⁸. Wybuch I wojny światowej nie był dla wiceadmirala zaskoczeniem. Taką możliwość brał on pod uwagę już od dawna w swoich przewidywaniach. Nie było jednak dane największemu strategowi wojennomorskiemu swojej epoki doczekać końca konfliktu, najstraszniejszej wojny totalnej jaką do tej pory oglądał świat. Alfred Thayer Mahan zmarł w pierwszych miesiącach jej trwania, 1 grudnia 1914 r.

Całe jego życie, a co za tym idzie twórczość, związane było z morzem. Był autorem kilkunastu prac i rozpraw z historii wojen na morzu, z zakresu administracji, taktyki oraz strategii morskiej. Bogaty dorobek Mahana zawiera także prace z dziedziny stosunków i konfliktów międzynarodowych, problemów rozbrojenia i mediacji w polityce światowej, biografistyki czy wreszcie tematyki religijnej⁵⁹. Wpływ jego poglądów oraz szerokiej spuścizny literackiej na rozwój XX-wiecznej oraz współczesnej teorii wojennomorskiej, jak i również geopolityki jest niebagatelny, o czym może świadczyć fakt, iż szereg wypracowanych przez niego idei przyjęto zwać w literaturze amerykańskiej „mahanizmem”⁶⁰.

⁵⁸ Choć obaj nigdy się nie spotkali, prowadzili ze sobą krótkotrwałą korespondencję, którą przerwała śmierć Mahana. Młody Roosevelt podążał śladami swego sławnego kuzyna Theodora i tak jak on został również zastępcą Ministra Marynarki. Stanowisko to objął w 1913 r., mając 31 lat. Rok później, na kilka miesięcy przed swoją śmiercią, Mahan pisał do Roosevelta, że przypuszcza, iż główne uderzenie wrogich Stanom Zjednoczonym sił nadejdzie od strony Pacyfiku. Mimo że w I wojnie światowej Japonia stanęła, nie bezinteresownie zresztą, po stronie państw Ententy, kilkadziesiąt lat później miało okazać się coś zupełnie innego. Pearl Harbour udowodniło, że prognozy Mahana nie były chybione. O relacjach Mahana z F.D. Rooseveltem zob. J.P. L a s h, *Roosevelt and Churchill 1939-1941. The Partnership that Saved the West*, New York 1976, s. 41-45; R. D a l l e k, *Franklin D. Roosevelt and American Foreign Policy, 1932-1945*, New York 1979, s. 7; J.M. B u r n s, *Roosevelt: The Lion and the Fox*, New York 1956, s. 61.

⁵⁹ Przykładem mogą być choćby tytuły: *Lesson of the War with Spain, and Other Articles; The Story of the War in South Africa, 1899-1900; Retrospect and Prospect: Studies in International Relations, Naval and Political; Armaments and Arbitration or the Place of Force in the International Relations of States*, czy biografia *Admiral Farragut*. J.B. H a t t e n d o r f, L.C. H a t t e n d o r f, *A Bibliography...*

⁶⁰ Wśród wielu spadkobierców schedy Mahana należy wymienić amerykańskiego wiceadmirala Bradleya Fiske, francuskiego teoretyka wojennomorskiego Raoula Castexa, czy niemieckiego stratega i historyka wojen morskich Wolfganga Wegenera. Recepcję poglądów Mahana na przestrzeni XX stulecia przedstawił J.T. S u m i d a, *Inventing Grand Strategy and Teaching Command: The Classic Works of Alfred Thayer Mahan Reconsidered*, Baltimore 1999.